№ 93. w Sobotę dnia 23. Kwietnia 1853.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, d. 20. Kwietnia. — Statek parowy przybył dziś do Triestu z Galaczu, i przywiózł wiadomości z Konstantynopola z 12. b. m. Według nich wzburzenie umysłów wzmaga się w téj stolicy muzułmańskiéj i uzbrojenia tureckie wciąż trwają. W Brussa dopuszczono się prześladowań chrześcijan, kilku z nich zamordowano.

Wiedeń, d. 21. Kwietnia. — Nadeszły tu następujące wiadomości z Konstantynopola: Lord Redcliffe miał już posłuchanie u sułtana.

Dnia 11go b. m. książe Menżyków popierał swoje przedstawienia i groził odjazdem.

D. 12. b m. w południe wybuchło wielkie powstanie w Konstantynopolu i okolicy, podburzone przez obrażoną dumę staro tureckiego stronnictwa. Rząd stawiał opór. Rosyjskie okręty parowe popłynęły na pomoc chrześcijanom do Gemlek.

Spodziewają się pomocy Rosyi do obrony porty otomańskiéj.

Modena, d. 18. Kwietnia. — W Paryżu i Florencyi podpisują się skwapliwie na akcie włoskiéj centralnéj kolei żelaznéj. Już nawet składają pieniądze.

Florencya, d. 16. Kwietnia. — Układ handlowy zawarty z królestwem neapolitańskiém ogłoszono.

Turyn, d. 18. Kwietnia. — Hr. Revel przybył tu z Wiednia. Głoszą, że poseł austryacki Appony nieopuści Turynu, otrzymawszy nowe instrukcje.

Turyn, d 19. Kwietnia. — Prezes ministerstwa przedłożył projekt do prawa, względem kredytu 400,000 fr. dla Lombardczyków w Sardynii naturalizowanych, którym Austryacy zasekwestrowali dobra.

Haaga, dnia 20. Kwietnia. — Ministerstwo ustąpiło. Nowe zamianowane składają: van Hall ministrem spraw zagranicznych; Donker Curtius, ministrem sprawiedliwości; van Reenen, ministrem spraw wewnętrznych, van Dvorn, ministrem skarbu.

Kopenhaga, d. 18. Kwietnia. — Poselstwo dotyczące następstwa tronu przyjęto tylko głosami 97 przeciw 45, a więc odrzucono z powodu niedostatecznéj większości.

Kopenhaga, d. 19. Kwietnia. — Oba thingi rozwiązano. Nowe wybory do thingu ludowego odbędą się dnia 27. Maja, a do thingu ziemskiego d. 23 Czerwca. Mówią o dymissyi Barysa i Simonysa.

Berlin, d. 22. Kwietnia. — Ministerstwo sprawiedliwości. Dotychczasowy sędzia powiatowy Janecki w Grodzisku zamianowanym został obrońcą prawa w obwodzie sądu powiatowego w Grodzisku, z wyznaczeniem mu zamieszkania tamże, tudzież notaryuszem w departamencie kr. sądu apelacyjnego w Poznaniu.

Berlin, 20. Kwietnia. — Projekt do prawa przedłożony ze strony rządu, przyjęty przez pierwszą izbę, a dotyczący prassy zagranicznéj, przyjętym także został w komisyi na ten cel wysadzonéj przez drugą izbę. (*Kor. Cz.*) Obrady sejmu pruskiego skończyć się mają za trzy tygodnie, bo posłów izby pierwszéj, którzy po większéj części są obywatelami ziemskiemi, nie będzie można dłużéj w stolicy utrzymać. Dziś już z trudnością tylko da się zebrać potrzebny do obrad publicznych komplet, który wedle przyjętéj przy otwarciu tegorocznego sejmu zasady, wynosić musi 72 członków, to jest prawie ⅔ całéj izby. Z tego powodu nikt nie dostaje urlopu, chyba w najgwałtowniejszym przypadku, i to zwykle na bardzo krótki przeciąg czasu. Izba pierwsza, która najgłówniejsze prace swe jeszcze przed świętami wielkanocnemi była pokończyła, i obecnie mało ma do czynienia, lecz czekać musi za ukończeniem tychże prac w drugiéj izbie, aby je przyjąć lub odrzucić dostatecznie, tem więcéj się niecierpliwi i nagli koleżankę swoją do pospiechu. Ta zajęta jest obecnie ordynacyą miejską, przyjmując z swéj strony z małemi tylko odmianami projekt do prawa przyjęty w izbie pierwszéj. Z ordynacyi gminnych zaledwie która przyjdzie do obrad w posiedzeniu publicznem; przynajmniéj ordynacye gminne dla sześciu wschodnich prowincyi dopiero w przyszłym sejmie mają być załatwione. Nie będzie to zbyt wielką przewłoką, skoro według nowego postanowienia, o którem już dawniéj wspomniałem, prace w jednéj sesyi nie załatwione, przechodzić będą w stanie, w jakim były zostawione, do drugiéj sesyi. Nadmienić mi tu wypada, że wniosek posłów Morawskiego i Potworowskiego, mający stanąć na miejscu artykułu 105. ustawy konstytucyjnéj, przyjętym został bez zmiany i przez pierwszą izbę. Mało jest nadziei, przy krótkości czasu, aby ważne wnioski posłów polskich co do instytutów naukowych w księstwie, i posłów katolickich co do funduszów kościelnych, dostały się jeszcze przed rozpuszczeniem sejmu na porządek dzienny obrad publicznych. Następny sejm będzie miał nieco odmienny charakter, bo na miejsce teraźniejszéj izby pierwszéj przyjdzie od 7. Sierpnia b. r. izba parów nominacyi królewskiéj. Wielka zachowuje się tajemnica co do osób, które z każdéj prowincyi król do godności parostwa powoła. Sami ministrowie mało bardzo w tym względzie mają być informowani. Ponieważ królowi zostawionem jest prawo wyłącznéj i niczem nieograniczonéj nominacyi, król użyć podobno chce prawa tego w literalnem znaczeniu, powołując taką izbę parów, któraby nie miała na sobie żadnego śladu wpływu urzędniczego. Domysł może mniéj więcéj trafiać osoby mające być powołane, ale liczba osób spodziewających się dostąpić honoru tego jest zbyt wielka, aby się niejedna rachuba mylną okazała. Najmniéj ambitnych jest w księstwie, lecz są i tutaj, którzy przed czasem starają się być personae gratae; inni mniemają, że jeżeli majorat utworzą, to i paraml zostaną, i dla tego to poczęści chęć tworzenia majoratów, chociażby tylko z kilku wioszczyn złożonych, coraz się więcéj upowszechnia.

Sprawa aresztowanych w ostatnim czasie osób znajduje się obecnie w ręku prokuratora rządowego. Ponieważ policya starała się jéj nadać jak najobszerniejszą podstawę, łącząc z nią podjęte na tutejszą rekwizycyą aresztowania w innych krajach niemieckich, instrukcya procesu zapewne się jeszcze bardzo przeciągnie, zanim skarga dostanie się przed sąd. Sądem tym będzie zapewne najwyższy trybunał do sądzenia zbrodni stanu postanowiony niedawno temu uchwałami obu izb. Sprawa w mowie będąca będzie inauguracyą jego czynności, podobnie jak przed kilku laty polityczny proces więźniów polskich był inauguracyą publicznego i ustnego postępowania w Prusiech. Z resztą zupełna tu w téj chwili cisza polityczna.

Królewiec, 15. Kwietnia. — Ponieważ liczba wychodzców polskich u nas się pomnaża, przeto kr. rejencia tutejsza zaprowadza karty na pobyt dla tych wychodzców, jak w poznańskiem. Za termin do wydawia tych kart jest oznaczony 1. Lipca. Do tego czasu będą spisani wszyscy Polacy, którzy w obwodzie naszym rejencyjnym zamieszkują, niebędąc dotąd naturalizowanymi. Który z nich się nie zgłosi w przeciągu dni 8 od 1. Czerwca r. b., lub dopuści się zbrodni albo zdrożne będzie prowadził życie, natychmiast ma być wydalony. Równemu losowi ulegnie każdy przybywający po 1. Czerwcu r. b. wychodzca, skoro jego pobyt stać się może uciążliwym departamentowi.

Anklam, 16. Kwietnia. — Ostatni numer tutejszego tygodnika zawiera oświadczenie prokuratora Kannegiessera, iż obiegające pogłoski o śledztwie w sprawie zamordowanego dziedzica Haberlanda są fałszywe i że główny naczelnik rozbójników w téj sprawie uwiklanych, znajduje się w więzieniu. Jakoż jest pewność, że cała sprawa będzie wyświeconą, a zbrodniarze ukarani. Wyznaczone przez brata zamordowanego 200 tal. także się nieco przyłożyły do odkrycia téj zbrodni. Rząd z swéj strony dokłada do téj nagrody drugie 200 tal.

Szwecya.

Sztokolm, d. 8. Kwietnia. — Z pewnością zaręczają, że król przez wzgląd na wyzdrowienie swoje w przyszły wtorek, dnia 12. t. m., rząd tymczasowy rozwiąże i sam na nowo rząd obejmie. Z powodu tego kilka spraw ważniejszych niezałatwiono; 19 miejsc duchownych czeka na tę radosną chwilę; komisya finansowa także sprawozdanie swoje aż do tego dnia odłożyła. Król mianował kontradmirała Krusenstiera dowódzcą wielkiéj wyprawy morskiéj składającéj się z jednego okrętu liniowego, 4 fregat, jednéj korwety parowéj i jednego brygu, do któréj się dwa norwegskie statki wojenne przyłączą. Eskadra owa zabiera żywność na 3½ miesiąca i ma w połowie Czerwca wypłynąć.

Francya.

Paryż, 17. Kwietnia. — Monitor zamieszcza dziś dekret względem peusyi nauczycieli i pieniędzy na utrzymanie liceów potrzebnych. Dekret ten bardzo jest ważnym, bo wywrze wielki wpływ na nauki wyższe. Jest dalszym ciągiem przed rokiem rozpoczętéj reformy nauk po gimnazyach udzielanych, którą minister Fortoul zaprojektował. Dla jéj ważności plan przedłożonym został w téj mierze radzie naukowéj i radzie stanu i przez obie pochwalony. Uznano potrzebę powiększenia dochodów w istnących 57 liceach, aby podnieść w nich nauki realne i wytrzymać współzawodnictwo z instytutami prywatnemi. Tak licea jedna-

kowo będą urządzone w całéj Francyi, z wyjątkiem Paryża, gdzie będą nieco lepiéj uposażone. Ustanie tym sposobem zwyczaj przechodzenia z liceów do liceów, celem dalszego kształcenia. Nauczycielom niewolno będzie dawać lekcyi po zakładach prywatnych. Będzie to cios dotkliwy dla przedsiębiorców prywatnych instytutów.

— Dziś w południe oddał cesarz nowemu kardynałowi Morlot, arcybiskupowi w Tours kapelusz kardynalski. Wszyscy ministrowie, posłowie, senat, ciało prawodawcze, dwór i t. d. byli na téj uroczystości. Kardynał z orszakiem przywiezionym został w trzech dworskich ekwipażach do Tuileriów. Następnie byli przedstawiani wyżsi oficerowie z pułków, które przyszły na załogę do Paryża.

— Przeszłéj nocy znów tu wiele osób aresztowano, jak powiadają, za rozszerzanie manifestu londyńskich wychodzców.

— Malarzowi Ingres wyznaczono 60,000 fr. za wymalowanie salonu cesarskiego na ratuszu.

— Constitutionel ogłasza dziś przydłuższy artykuł o Włoszech, z którego pokazuje się, że Francya nie występuje z pośrednictwem w sprawie zawikłanéj wychodzców lombardzkich. Zdania zamieszczone w tym artykule mają wielkie znaczenie, a ponieważ sam sekretarz go podpisał, przeto domysł jak na dłoni, że artykuł ten napisanym został pod wyższém natchnieniem. Constitutionel uznaje naprzód prawo Anstryi do Wenecyi i Lombardyi. Mówi w téj mierze: nienależymy do liczby tych, którzy prawa Austryi zaprzeczają do prowincyi włoskich. Nie przypuszczamy, że rządy jéj są tam faktem. Fakt ten uświęconym został układami, uznanemi za prawne przez wszystkie rządy. Niemożemy przewidzieć, jaka przyszłość czeka Włochy. Głęboka sympatia, którą mamy dla téj oczyzny sztuk, każe nam życzyć, aby pozostała w rękach raczéj tych, którzy nią teraz rządzą, aniżeli żeby miała popaść w krwawą i szkaradną anarchią socialnéj rzeczypospolitéj. Tymczasem ma służyć za podstawę konieczną bezstronnego oceniania polityki w téj sprawie, uznanie praw Austryi. Następnie przechodzi Constitutionel do polityki, jakiéj się trzyma Austrya po wypadkach ostatnich w Lombardyi. Przyznaje, że rząd austryacki miał po sobie słuszność, gdy konfiskował dobra tych, którzy spiski przeciw niemu knowali, nie mogąc dostać ich w swoje ręce. Zarazem jednak dopuścił się zbytecznéj przesady, kiedy winnych z niewinnymi chce karać. Całéj emigracyi karać nie można za ostatnie wypadki. Nawet nie można dawnym emigrantom za zbrodnią poczytywać, gdy swoim ziomkom nie pozwalają z głodu umierać i dają im wsparcia. Litości nie można poczytywać za buntowniczą dążność. Sprawa więc tych emigrantów obejść musiała dwa narody największe na zachodzie. Rozporządzenia rządu austryackiego w pierwszem uniesieniu gniewu wydane powinny być zmienione, zwłaszcza, że obejmują niewinnych. Nawet na mocy prawa narodów można było interwencyą założyć w Wiedniu. Ani Francya, ani Anglia wprost nie były dotknięte tą sprawą. Tylko uczucie ludzkości i sprawiedliwości, odznaczające ich politykę pobudzało ich do przemówienia za Lombardami. Mogły tylko się wstawiać za os bami dotkniętemi dekretem, prosić zaś nie mogły. Bo mocarstwa tego stopnia tylko podnoszą głos swój, jeżeli ma być wysłuchany. Anglia nie poszła za przestrogą rozumu i poniosła w Wiedniu klęskę. Sądziła, że trzymając się prawa narodów, może popierać żądania Piemontu w sprawie wychodzców teraz jego poddanych. Emigranci schroniwszy się do Sardynii, stali się obywatelami tego państwa, a na mocy układów, zagwarantowała Austrya dochody z dóbr tym emigrantom w Lombardyi. Z tego powodu Anglia popierała Sardynią. Hr. Buol w imieniu rządu austryackiego oświadczył posłowi angielskiemu lordowi Westmoreland, że Anglia niema ani bezpośredniego w téj sprawie interesu, przeto też do sprawy téj przypuszczoną być nie może. Nasz rząd fran'uzki, mówi w końcu Constitutionnel, roztropniéj sobie poradził. Nasi ajenci wcale się do téj sprawy nie mieszali. Rząd francuzki przez to większą przysługę wyświadczył Piemontowi, dając mu rady, aby sam działał. Tym sposobem moralnie go popierał, nie uczyniwszy wprost żadnego kroku. Pojmował, że młody monarcha panujący w Austryi łatwiéj przystanie a żądania Piemontu, jeżeli go nie będą niewcześnie nagabywać wstawianie się mocarstw pierwszego rzędu. Jesteśmy przekonani, że nasze przewidzenia spełnią się i że sekwestracyi z dóbr niewinnych emigrantów zdjętą będzie.

Paryż, d. 9. Kwietnia. — La Patrie doniosła wczoraj, że książe Menżykow przedstawił porcie umiarkowane żądania w imieniu swego dworu i że flota angielska odebrała rozkaz nieopuszczania Malty. Spodziewany dzisiaj parowiec wschodni objaśni nam zapewne tę wiadomość, któréj Paryż nie bardzo dowierza, bacząc na coraz większe zbrojenie się Anglii na morzu. La Patrie, szczególnie z Monitorem, Constitutionnelem i le Pays, starała się także uspokoić opinią co do mniemanego prawa, które miało być danem Prusom, zbrojnego zajęcia kantonu neufchatelskiego i co do mniemanego projektu dania pierwszeństwa małżeństwu duchownemu przed małżenstwem cywilnem. Uspokojenie opinii w powyższych trzech kwestyach, które w tych czasach najwięcéj uwagę zajmowały, rzuciły znowu na dzienniki kir milczenia, tem większego, że jednocześnie la Mode i l'Assemblée Nationale odebrały powtórne ostrzeżenia za okazane dążenia legitymistowskie. Rząd powinienby się nareszcie zmiłować nad biednemi dziennikami i albo je zakazać, albo zostawić im swobodniejsze pole do zapełnienia kolumn. L'Assemblée Nationale zapewnie zostanie zakazaną przy pierwszéj okoliczności, a okoliczności nie braknie. Stanowisko innych dzienników staje się coraz trudniejsze z przyczyny niskości cen dzienników rządowych, mianowicie le Pays i Monitora. Wielu obywateli abonuje się dzisiaj na Monitora i abonuje się na niego coraz chętniéj, dla wiadomości rządowych i dla dość dobrze obrobionych artykułów literackich, które od nowego roku ogłasza. Zresztą system przytłumiający daje się czuć coraz mocniéj w całéj Francyi. Prefekci robią razzie na szynki, a merowie zakazują otwierać szynków w czasie niedzielnych nabożeństw. Komisya, mianowana przez ministra policyi jeneralnéj, zakazała roznoszenia 556 książek przez tak zwanych kolporterów. Są to środki i czyny godziwe, bo szynki i złe książki przyczyniały się wiele do demoralizacyi Francyi. Te czyny rządowe mogą być różnie sądzone, ale należą one do pasma tego samego systemu W jednéj wiosce mer został zrzucony za to, że nie sprzeciwił się zamknięciu szynków przed wchodzącym oddziałem wojskowym; w Nantes zmusił dziennik Espérance du Peuple do ogłoszenia wiadomości, iż cesarzowa przyjęła patronat nad miejskiem towarzystwem Hortykultury. W Caen, przyjazd Karola Hugo, syna Wiktora, dał powód do licznych rewizyi papierów i ostrożności, przypominających czasy pierwszego cesarstwa. Z Paryża, Lyonu, Rodanu, Marsylii i Strasburga policya wydala wszystkich robotników nie mających stałego sposobu do życia, odsyłając ich do miejsc rodzinnych albo do departamentów mniéj ludnych. Wszędzie daje się czuć przewaga administracyi, którą regulują wysłani radzcy stanu, inaczéj missi dominici. Rzeczeni wysłańcy, mając więcéj do czynienia niż sądzili, wymogli na rządzie, że im dał pomocników. Dzisiejszy Monitor ogłasza dekret, na mocy którego mianowani są inspektorami deputowanemi: Senatorowie Marchaud i jenerał Carrelet i radzcy stanu Villemain i Dubessay. Le Pays pokazuje, iż rząd rad jest, że mianował audytorem rady stanu syna Kazimierza Delavigne i że w braku znaczących osób, przestaje na przyciąganiu do siebie godnych imion. W izbie rząd nie znajduje żadnéj opozycyi. Komisya budżetowa uważa za członka opozycyjnego tylko p. Gouin, a jest to człowiek bardzo niewinny, i z interesu człowiek rządowy. Zresztą budżet ułożony bardzo oszczędnie, trudno, aby znalazł w izbie opozycyą na seryo. — Montalembert mógłby wystąpić przeciw całemu systemowi, ale równowadze budżetowéj nie zaprzeczy. Dzisiejsza Francya może się tylko pocieszać stroną finansową. Strona handlowa nie jest tak pewna we Francyi, bo zawisła od samego cesarza. Mówią, iż departamenta północne lękają się zniżenia cła na wyroby bawełniane, które zatrudniają milion robotników.

W Paryżu głuchym, milczącym i często się rumieniącym, dwa tylko pytania bywają czasem przebąkiwane: Czy cesarzowa przy nadziei? czy papież przybędzie do Paryża? Zdaje się, że jak na teraz na obydwa pytania można odpowiedzieć negacyjnie. Onegdaj, cesarz dał w tuileryach bal dla 600 osób, składających kwiat dzisiejszego towarzystwa rządowego. Cesarzowa była wesoła i jak zazwyczaj piękna. Bal się przeciągnął do godziny drugiéj z rana. Na tym balu spostrzeżono, że książe Murat znajdował się w lepszych stosunkach z cesarzem niż dawniéj. Wczoraj, kilku dragonów i gidów było przedstawionych cesarzowi w nowym ubiorze. Dragoni mają buty à l'écuyère, a gidy à la Suwarow. Dragoni i gidy wystąpią po raz pierwszy w nowym ubiorze w dzień koronacyi. Kiedy to nastąpi? nie wiadomo. Silne oddziały dragonów i gidów są rozkwaterowane w Luwrze, obok jednego batalionu piechoty. Jak będzie ukończony Luwr, mówią, że dwa pułki będą stanowić załogę pałacową. — Restauracya pałacu elizejskiego, od strony ulicy ś. Honoryusza, postępuje z pospiechem. Już narożna budowa została zupełnie ukończona Pora letnia nie obejdzie się bez jakich uroczystych zabaw, mających na celu sprowadzenie cudzoziemców do Paryża. Rząd stara się, aby Paryż robił dobre interesa. Obecnie, komorne w Paryżu jest dwa razy tak drogie, jak roku przeszłego, szczególniéj w piękniejszych stronach miasta. Budowa nowych domów trochę zwolniała, ale wkrótce rząd da popęd do przebudowania starych i ciasnych ulic, które tysiące rąk zatrudnią. W Paryżu budowa domów jest uważana za główne źródło pracy, dla tego, że wymaga współudziału najrozmaitszych profesyi.

Anglia.

Londyn d 15. Kwietnia. — Times zdumiała dzisiaj swoim artykułem wstępnym, w którym zamieszcza szczegóły o śledztwie w mieszkaniu Koszuta przez policyą rozporządzonem, jakie się dotąd w żadnym innym dzienniku nie znajdowały. Powiada pomiędzy innemi; że teraz podała się sposobność okazania światu, że rząd angielski nie wacha się zastósować surowości prawa naprzeciw wychodzcom, którzy tolerancyjnéj gościnności Anglii nadużywają. Chwali przytem Palmerstona, gdyż, jak się domyśla, sekretarz spraw wewnętrznych wystawił władzom do tego uprawnionym pełnomocnictwo, a wypadkiem śledztwa było odkrycie znacznych zapasów amunicyi wojennéj i broni. Teraz przekonać się można, że zarzuty, przez rządy obce Palmerstonowi z niewiadomości lub namiętności czynione, jakoby z rewolucyonistami owymi w związkach zostawał, były zupełnie urojonemi. Daléj powiada: im więcéj Anglia pragnie, swoje prawo przytułku nienaruszone utrzymać, tym większym jest jéj obowiązkiem, wychodzców w karbach prawa trzymać, i przekroczenia ich karać, które narodom innym niebezpieczeństwo gotują.

— Wygnaniec polityczny, który od wielu lat w Londynie żyje, a o którego bycie nader mała tylko liczba osób wiedziała, Leo, książe udzielny Armenii, wygnany przez cara Mikołaja, jak się podpisuje, ogłasza dzisiaj w Daily News list następujący do wydawcy. »Anglia nigdy z Armenią nie sympatyzowała. Bez oponowania zezwoliła na podział Armenii, a chociaż ona nie ma znaczenia politycznego w tym stopniu jak Polska, to jednak kolebka rodzaju ludzkiego z stanowiska politycznego stanowi punkt środkowy obydwóch półkuli ziemi. Rosya dobrze o tem wiedziała, kiedy najważniejsze prowincye Armenii w posiadanie zajęła. Turcya azyatycka rychléj czy późniéj niż Konstantynopol w ręce jéj wpadnie. Plany jéj na starożytne Bizancyum nie są bynajmniéj tajemnicą, i już nalegają na cara dyplomaci jego, aby Dardanele opanował. Listy pewnego dyplomaty rosyjskiego są dowodem niezaprzeczonym twierdzenia tego. Tam, gdzie w listach owych mowa jest o obsadzeniu Konstantynopola, powiada autor, że Anglia Egipt dla siebie weźmie a Rosyi wolność działania w sprawie tureckiéj pozostawi. Nie wierzę, aby to zdanie polityczne w gabinecie królowy przeważało, ale pozwalam sobie, uwagę powszechną zwrócić ku Kaukazowi, gdzie od dawna i nadaremnie na flotę angielską czekano, która przy skruszeniu jarzma rosyjskiego rękę pomocy podać miała i gdzie 100,000 Armeńczyków gotowych jest wspólnie nieść pomoc. Pozostaję i t. d.

— Na posiedzeniu dnia 14. Kwietnia w izbie niższéj projektuje Milner Gibson trzy uchwały treści następującéj: 1) że opłata od obwieszczeń po dziennikach ma być zniesioną; 2) że polityka, która na tanią

prasę peryodyczną opłaty stęplowe i inne ograniczenia nakłada, jest nieodpowiadającą celowi, i 3) że akcyza od papieru stoi na przeszkodzie upowszechnianiu dobréj a taniéj literatury tudzież postępowi oświaty ludowéj. Podatek od inseratów, z którego tylko 178,000 f. szt. do skarbu rocznie wpływa, nazywa daniną barbarzyńską, kraju handlowego niegodną. Stępel od gazet jest także środkiem więcéj politycznym aniżeli finansowym, i ma na celu, dziennikom tanim zamieszczanie wiadomości politycznych niepodobnem uczynić, jak gdyby każde pismo tanie koniecznie szkodliwem być musiało. Z stanowiska finansowego na jednoby wychodziło, gdyby ograniczenia zniesiono; gdyż dziennik nie stęplowany, gdyby donosił wiadomości, penny swój płaciłby za przesyłanie pocztą. Uchwała trzecia — przeciw akcyzie od papieru — dotyczy wprawdzie kwoty podatkowéj 900,000 funt. szt., ale obowięzuje izbę do żądania nie natychmiastowego tylko wczesnego ile się da zniesienia téj opłaty. — Kanclerz skarbu powiada, że rezolucya owa ściąga się w części do politycznych, w części do finansowych kwestyi; we względzie tamtych mówić nie ma powołania; jednak mniema, że prawo podatku od dzienników w ogólności przejrzenia potrzebuje, i bilu liberalnego w tym przedmiocie od rządu spodziewać się można. Z stanowiska finansowego protestuje przeciw uchwałom tym; Gibson chce 1,400,000 z dochodów państwa wykreślić, a nieprojektuje żadnego wynagrodzenia. Przyznaje, że podatek od anonsów i akcyza od papieru są uciążliwemi, ale gałęzi pewnéj podatku z motywów oderwanych potępiać nie można; należy ją w związku z całym systemem opodatkowania uważać. W ciągu ośmiu tygodni, jak on w urzędowaniu zostaje, zażądano zniżenia podatków w kwocie 7,000,000 f. szt. Niepodobna więc, aby się do każdego projektu odosobnionego tego rodzaju przychylił. Bright mniema, że kanclerz skarbu żadnego z argumentów Gibsona nie zbił. Lord Russel oświadcza, że kanclerz od izby nic więcéj nie żąda, jak, aby wyrok swój aż do poniedziałku, po projekcie finansowym, odłożyła. Zresztą sprzeciwia się projektom. Disraeli uważa za rzecz niekorzystną, aby wszystkie trzy wnioski brać pod rozwagę, ale za pierwszym głosować musi; sam bowiem, będąc jeszcze w urzędowaniu, miał zamiar, zaprojektować zniesienie opłaty od anonsów. Zasada lorda J. Russla, że izba na projekt finansowy czekać powinna, przywłaszcza gabinetowi prawo wyłączne wniosków finansowych. Przymuszony jest nazwać to doktryną niebezpieczną. S. Herbert i J. Ball ostrzegają przed Disraelego nieszczerym liberalizmem. Cobden zaś oświadcza, że poparcie Disraelego i przyjaciół jego w kwestyi téj z całego serca przyjmuje. Potem oświadczają się także J. Pakington, Maguire i James M'Dregor za rewolucyonistami, które jeszcze tylko liberalny lord R. Groskenor zwalcza. Przy głosowaniu przyjętem zostało pytanie przedwstępne 200 głosami przeciw 169 przeciw rządowi, i pierwsza rezolucya bez głosowania przeszła; druga zaś 280 głosami przeciw 88, i trzecia 275 głosami przeciw 80 odrzucona.

Włochy.

Rzym, 6. Kwietnia. — Osoby wiarogodne, w styczności bliższéj z jego świątobliwością zostające, zaręczają, że od dawna u niego coraz większą oziębłość uważano względem wielu osób, mianowicie takich, które mu ucieczkę do Gaety doradzały, jak posła francuskiego Harcourta i ministra hiszpańskiego Martinez de la Rosa. Teraz nawet minister bawarski hr. Spaur, który jak wiadomo papieża pomiędzy familią swoją z Rzymu uwiózł rzadko kiedy w Watykanie bywa. Nienależy tego za chwiejność umysłu papieża poczytywać, jest to owszem szlachetność i wspaniałość jego sposobu myślenia, jaki się we wszystkich czynnościach jego na początku pontyfikatu objawiał.

Turyn, 11. Kwietnia. — Eco Alessandrino powiada, że właśnie teraz załogi wojskowe w Alessandryi i Casale wzmacniają, a podróżni ztamtąd przybywający zaręczają, że każdego dnia spotkać można działa, które przeznaczone są dla fortyfikacyi nowych w Casale. Pułk dragonów stojący załogą w Novarze znajdował się dnia 7. t. m. na nabożeństwie żałobnem w kościele Bicocca za poległych tamże na polu bitwy w Marcu 1849.

Szwajcarya.

Bern, 16. Kwietnia. — Rząd austryacki niema dosyć jeszcze na tem, że rada federacyjna istotny stan rzeczy całemu światu do wyraźnego i słusznego ocenienia przedłożyła, chce on jeszcze przyrzeczenia na przyszłość, a sposób, w jaki tego żąda, przypomina aż nadto występowanie hr. Leiningena w Konstantynopolu. W nocie z dnia 11. m. t. żąda poseł austryacki od rady federacyjnéj przyrzeczenia formalnego, iż do kantonów Graubünten i Tessyn żadni wychodzcy włoscy więcéj przyjmowani nie będą; mała liczba bawiących jeszcze w Tessynie ma być wygnaną. Na wyjątki przypadkowo zastrzega sobie Austrya przyzwolenie. Celem wykonania tego ma być kontrola zaprowadzoną, we względzie warunków téjże oczekuje poselstwo orzeczenia. Potem władza związko ma z Szwajcaryi wydalić wychodzców wszystkich, którzy w zabiegach rewolucyjnych udział brali, skoro Austrya tego zażąda. Jeżeli żądanie to uwzględnionem będzie, ale wtedy dopiero, rząd cesarski chce wziąść pod rozwagę, jakie ulżenia w zamknięciu granicy nastąpić mają. O zupełnem przywróceniu zaś porozumienia dobrego wtenczas dopiero mowa być może, kiedy we względzie Kapucynów wygnanych i we względzie środków dotyczących kolegiów w Pollegio i Arcona przyrzeczenie zadowalające dane będą. Rada federacyjna żadnej jeszcze uchwały w przedmiocie tym nie przyjęła. Nie przyszło też jeszcze do tego, aby Bern odegrać miał rolę najświeższą Konstantynopola.

Austrya.

Wiedeń, 12. Kwietnia. — Wczoraj o 11 z rana, pisze Gazeta wiedeńska, raczył J. C. K. Apost. Mość uroczyście w kościele zamkowym przywdziać kapelusz kardynalski księciu prymasowi węgierskiemu, arcybiskupowi grańskiemu, Janowi Scitowskiemu de Nagy-Kér. W tym celu NPan poprzedzony dworem i nowym kardynałem, udał się z pokojów swoich do kościoła, gdzie Monsignor Viale-Prela kardynał nunciusz znajdował się, i tam pod baldachimem słuchał nabożeństwa celebrowanego przez tutejszego sufragana, poczém gdy odczytano breve papieskie, przywdział kardynałowi baret ze zwykłą ceremonią. Następnie odśpiewano *Te Deum*, a w końcu kardynał udzielił błogosławieństwo papieskie. J. C. K. Mość wrócił do swoich pokojów w towarzystwie dworu swego, dokąd kardynał po przywdzianiu na się czerwonéj sukni udał się, i w osobnem posłuchaniu pełne uszanowania dzięki złożył.

Kr. loterya w Berlinie.

W dalszym ciągu 4. klasy 107. kr. loteryi klasycznéj padły 2 wygrane po 5000 tal. na nra 37,365. i 48,854.; 5 wygranych po 2000 tal. na nra 2761. 13,677. 44,034. 57,717. i 63,131.; 29 wygranych po 1000 tal. na nra 9220. 12,319. 21,279. 23,043. 25,739. 26,716. 26,917. 32,230. 33,996. 38,692. 39,625. 42,643. 43,492. 46,781. 46,972. 47,215. 47,669. 49,262. 51,638. 54,510. 58,147. 63,093. 65,464. 66,896. 71,734. 76,553. 78,215. 79,563. i 83,759.; 45 wygranych po 500 tal. na nra 219. 2052. 6436. 7840. 8086. 14,860. 15,159. 17,500. 20,660. 24,146. 24,347. 29,818. 30,046. 32,462. 34,680. 36,852. 36,928. 41,091. 41,648. 43,603. 47,611. 50,708. 52,413. 54,864. 65,016. 57,172. 59,386. 61,624. 62,605. 65,476. 66,084. 66,437. 66,491. 66,937. 68,820. 72,624. 73,584. 74,634. 74,905. 77,728. 79,587. 79,832. 80,320. 83,576. i 84,611.: 63 wygranych po 200 tal. na nra 861. 5649. 5785. 6299. 6893. 7023. 8304. 10,696. 11,718. 12,813. 14,652. 17,536. 18,593. 19,156. 25,135. 25,240. 25,519. 26,004. 26,074. 27,584. 27,835. 28,763. 29,218. 29,563. 29,794. 30,256. 31,470. 31,966. 34,863. 34,985. 36,565. 40,075. 40,210. 42,757. 43,387. 46,927. 49,971. 52,728. 52,943. 53,023, 53,167. 53,225. 55,547. 55,632. 56,603. 61,091. 61,622. 62,422. 62,968. 64,152. 65,357. 66,847. 67,190. 70,190. 70,502. 72,161. 72,278. 73,315. 74,944. 77,314. 79,339. 84,018. i 84,059.

Przybyli do Poznania dnia 22. Kwietnia.

BAZAR: Ks. Krygier i Lick z Strzelcza; Lutomska z Trzemeszna; Pigulski z Winny góry: hr. Grabowski z Łukowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Baron Sprenger z Lieben; Busse z Rogalina.

HOTEL BAWARSKI: Du Plat z Londynu; Nicoli z Gdańska; Dobrzycki z Baborowa; Graeve z Borku; Bojanowski z Karczewa.

POD CZARNYM ORŁEM: Schönberg z Dług. Gośliny,

HOTEL DREZDENSKI: Appert z Paryża; Lipski z Międzychoda.

HOTEL RZYMSKI: Jakubowicz z Konarzewa; Szmitt z Nowéj wsi.

HOTEL PARYSKI: Chełmicki z Kleparza; Chłapowski z Bagrowa; Bienkowski z Wydzierzewic; Szczerbinski z Czechowa.

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Grudzinski z Drzązgowa, ks. Szulczewski i Ossowiecki z Lubina.

HOTEL BERLINSKI: Palicki z Wieszczeczyn; Clau z Murowańca; Klex z Pijanowic; Radoński z Rudnicz; Böthelt z Trzebisławek; Trąmpczyń z Środy.

A Madame Wallner.

La scène s'embellit par ton brillant mérite,
Ton art produit toujours un doux ravissement,
Chacun entre au théâtre, et veut te voir bien vîte,
Et chacun se retire avec contentement.
C'est par ta modestie, et par ta douce image,
Mais plus par ton talent, que tu gagnes les coeurs!
On t'admire, on te rend de glorieux honneurs,
C'est un tribut bien pur, c'est un sincère hommage!
Ta gloire est affermie aussi pour l'avenir,
Rien ne peut offusquer l'éclat qui t'environne,
On portera toujours des fleurs à ta couronne,
Pour honorer ton souvenir!

J. Brancovich.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Gnieźnie, dnia 27. Października 1852.

Wieś szlachecka Gulczewo G. Nr. 19 w powiecie tutejszym położona, do któréj przynależy pustynia Bienkowiec i wieś Gulczewko,

przez dyrekcyą Ziemstwa oszacowana na 60,677 Tal. 6 sgr. 2 fen wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 27. Maja 1853. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedaną.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia lokali do wyszynku, znajdujących się pod Ratuszem i w budynku wagi miejskiéj, na czas trzech lat, to jest od 1. Października r. b. aż dotąd 1856., wyznaczony został termin licytacyjny na dzień 10. Maja r. b. przed południem o godzinie 11. przed Sekretarzem miasta Panem Zehe na Ratuszu, na który chęć dzierżawienia mających z tém nadmienieniem wzywamy, że warunki są w naszéj Registraturze do przejrzenia, i że najwięcéj ofiarujący winien złożyć kaucyą w ilości półrocznéj dzierżawy. Każde zwyż wymienionych lokali osobnie wydzierżawione będzie.

Poznań, dnia 6. Kwietnia 1853.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Następujące, w naszym domu wagi miejskiéj znajdujące się gwichty:

1) siedm całych cetnarów metalowych,
2) dwie półcetnarówki metalowe,
3) jedna $\frac{1}{4}$ cetnarówka z lanego żelaza,

sprzedane zostaną najwięcéj dającemu przez Inspektora miasta Pana Seidel w terminie dnia 27. Kwietnia r. b. przed południem o godzinie 10téj, na który to termin wzywamy niniejszém chęć kupna mających.

Poznań, dnia 29. Marca 1853.

Magistrat.

Majętność w Królestwie Polskiém pod Toruniem, z 10,000 mórg złożona, (między któremi jest 5000 mórg lasu,) z gorzelnią, browarem, czynszami 1000 Tal. rocznie przynoszącemi, składająca się z jednego miasta, dwóch wsi, przynosząca w propinacyi i laudemiach około 7000 Tal. rocznie, — jest z wolnéj ręki do Sgo Jana r. b. do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można u **W. Stefańskiego & Cp. w Poznaniu.**

W tymże domu można się także dowiedzieć o szczegółach sprzedaży jednéj wielkiéj majętności około Bydgoszczy, i kilka mniejszych majętności, i o paru dzierżawach.

Z powodu prędkiego opuszczenia lokalu sprzedaję moje kwiaty z oranżeryi i z ogrodu po tanich cenach.

Poznań, dnia 15. Kwietnia 1853.

Gerecke wdowa, ogrodniczka w Zamku.

Walne zebranie Członków Towarzystwa pomocy naukowéj powiatu Szamotulskiego odbędzie się **w Szamotułach** dnia 10. Maja b. r. we wtorek przed południem w Giełdzie.

Świętość błogich celów rzeczonego Towarzystwa każe się spodziewać licznego zebrania Szanownych Członków, przypominając uiszczenie się w zaległych składkach wprost do kassy Dyrekcyi, na ręce Wgo X. Kanonika Brzezińskiego w Poznaniu, albo na ręce Podskarbiego Komitetu Wgo Majora Kamieńskiego w Przystankach.

Komitet Towarzystwa pomocy naukowéj powiatu Szamotulskiego.

AUKCYA.

Przy sposobności odbyć się mającéj aukcyi w dniu 25. Kwietnia r. b. **w sali towarzystwa** sprzedawać także będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu

srebra, serwantkę mahoniową, chaise longe i łóżka z materacami.

Lipschitz, Kr. kommissarz aukcyjny.

Dobrego grochu do gotowania i ziemniaków dostać można u **H. Bartholda** przy Królewskiéj ulicy Nr. 6./7.

☞ Świeżo palone wapno kamienne Rüdersdorskie, od dziś dnia tak w mojéj wapniarni w miejscu, jakoteż w składzie u nauczyciela Pana Hausner w Kiełczewie pod Kościanem, dostać można w cenie miernéj.

Szrem, dnia 20. Kwietnia 1853.

Fryderyk Boldin, właściciel wapniarni.

!!! Nowości z Lipska !!!

Przez osobiste zakupno **na walnym jarmarku w Lipsku**, zaopatrzyłem handel mój w jak najliczniejszy dobór drobnostek galanteryjnych, tak przydatnych na podarki jak do codziennego użytku. Szczególniéj polecam najliczniejszy dobór i w najnowszych rodzajach, nosigroszy, toalet podróżnych angielskich, flakonów, najrozmaitszych pisarek, szczotek, grzebieni, naśladowanych i prawdziwych wyrobów biżuteryjnych, brzytew angielskich, scyzoryków, szpilek teraz modnych do włosów, najświeższych **Paryskich parasolków. Skład pachnideł** na nowo uzupełniony.

Równocześnie donoszę Szanownéj Publiczności, iż materyały piśmienne sprzedaję nawet **niżéj cen Berlińskich.** Zamówienia na roboty introligatorskie wykonywają się podług wzrorów Paryskich i Londyńskich. Ceny umiarkowane lecz stałe.

P. Przespolewski w Poznaniu, ulica Wrocławska Nr. 14.

M. Magnuszewicz i Spółka ulica Nowa 5.

polecają swój handel towarów modnych, który przez sprowadzenia z zagranicy, jakoteż przez osobiste zakupienie w Lipsku, w najnowsze wyroby zaopatrzony został.

Skład mój

towarów łokciowych i drobiazgowych

zaopatrzyłam na ostatnim targu Lipskim w wybór przedmiotów do niego należących tak, że śmiało polecić go mogę łaskawym względom Dam, które mię zaufaniem Swojém zaszczycają.

Mam także wybór znanych z dobroci swojéj gorsetów Berlińskich, które teraz oddaję za ceny fabryczne Berlińskie.

M. Lekszycka
w Bazarze.

W niedzielę dnia 24. t. m. rozpoczynam w domu Vasallego naprzeciw Landszafty na rogu Fryderykowskiéj ulicy leżącym Handel win i Restauracyą.

Urządzenie lokalu w nowym guście, staranny dobór win różnych, likierów i prawdziwego piwa Waldschlösschen, kucharz wyborny — wszystko w gatunkach jak najlepszych i po cenach umiarkowanych zadowoli zapewne każdego, o czém zawiadomiając szanowną publiczność polecam się Jéj łaskawym względom.

Poznań, dnia 23. Kwietnia 1853.

K. Peskary.

Materye latowe

w najnowszym deseniu odebrała odemnie Panna Ch. Baumann w znacznym wyborze i polecam:

sztuczki na surdut po	30	do	60	Sgr.
sztuczki na spodnie po	20	»	60	»
sztuczki na kamizelki po	5	»	30	»

Greiffenberg w miesiącu Kwietniu 1853.

uniżenie

Edward Seidel.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
11. Kwiet.	— 1,0°	+ 4,0°	27″ 11, 0‴	Półn. zach.
12. »	— 0,0°	+ 3,4°	27″ 5, 6‴	Zachodni.
13 »	— 1,0°	+ 1,0°	27″ 4, 7‴	Półn. wsch.
14. »	— 2,0°	+ 0,7°	27″ 8, 5‴	Półn. p. ws.
15. »	— 3,1°	+ 2,0°	27″ 9, 3‴	Półn. wsch.
16. »	— 2,0°	+ 2,1°	27″ 10, 2‴	Półn. zach.
17. »	— 3,0°	+ 4,0°	27″ 11, 7‴	Półn. zach.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 21. Kwietnia 1853.	Stopa pCt.	Na pr. kurant	
		papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna......	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
dito z roku 1850.....	$4\frac{1}{2}$	—	$103\frac{1}{2}$
dito z roku 1852.....	$4\frac{1}{2}$	—	$103\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego.........	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{1}{2}$
dito premiów handlu morskiego...	—	—	152
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj..	$3\frac{1}{2}$	—	$92\frac{1}{4}$
dito miasta Berlina..........	$4\frac{1}{2}$	—	$102\frac{3}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{8}$
dito Prus Wschodnich...	$3\frac{1}{2}$	—	97
dito Pomorskie........	$3\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego..	4	—	—
dito W. X. Pozn., nowe..	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{3}{4}$
dito Szląskie..........	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus Zachodnich....	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{3}{4}$	—
Bilety rentowe Poznańskie........	4	101	—
Louisdory.................	—	—	$111\frac{1}{6}$
Akcie kolei żelaznéj Starog. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	$95\frac{1}{2}$

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 22 Kwietnia, 1853. r.					
	od			do		
	tal.	śgr.	fn.	tal.	śgr	fn
Pszenicy, szefel.........	2	3	4	2	12	2
Żyta, szefel..........	1	20	—	1	25	6
Jęczmienia, szefel........	1	18	10	1	23	4
Owsa, szefel..........	1	1	2	1	7	10
Tatarki, szefel.........	1	12	2	1	16	8
Grochu, szefel.........	2	—	—	2	2	2
Ziemniaków, szefel........	—	15	—	—	17	6
Siana, centnar.........	—	26	—	—	28	—
Słomy, kopa..........	10	15	—	11	20	—
Masła, garniec.........	2	—	—	2	5	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral.	16	20	—	17	5	—

WODY MINERALNE.

W moim nateraz już zupełnie urządzonym

zakładzie do robienia sztucznych wód mineralnych

są od dziś w zapasie wszelkie wody używane, inne zaś na zamówienia będą dostarczane w dniu następnym. Również mogą być obstalunki nawet na 15 lub 20 butelek tylko podług wyłącznych przepisów panów lekarzy w przeciągu 24 godzin wykonane.

Ceny sztucznych wód mineralnych w butelkach szklannych:

	20 butelek.		1 butelka.	
	Tal.	Sgr.	Sgr.	Fen.
woda zwyczajna z gazem węglowym	1	20	3	—
woda Selterska i z sodą	2	4	4	—
woda gorżka z gazem węglowym Dra. H. Meyer	2	4	4	—
woda Salcbrunska	2	25	5	—
woda gorżka z Pilna, Saidschütz i Friedrichshalle	2	25	5	—
woda z Bicarbonatu Magnezyi i wapna	3	10	6	—
dito dito dito w $\frac{1}{6}$ flaszkach	1	26	3	6
woda Adelheidska, Iwonicka z jodem, Wildegger, Kudowska, Geilnauska, Spaaer Pouhon, Emser, Egerer Franz- i Salzbrunnen, Kissinger Rakoczy, Lippspringer, Maria Kreuzbrunnen, Pyrmontska, Wildungska, Vichyer grande Grille, Karlsbadska itd.	3	10	6	—
Ług (naturalny) z Kreuznach	2	5	4	—
Aqua carbonica jodat (3 j Jodkalium)	3	—	6	—
Sol (sztuczna) Karlsbadska, funt	—	20	—	—

Przy większych ilościach stosunkowo taniéj.

Należytość za pudła i opakowanie policzoną będzie tanio. — Próżne butelki odkupuję po 9 fenygów i $\frac{1}{6}$ butelki po 6 fen. za sztukę.

Mój skład prawdziwych wód mineralnych będzie prowadzony jak dawniéj po znanych cenach tanich.

Poznań, dnia 21. Kwietnia 1853.

L. Jonas, aptekarz przy ulicy Wrocławskiéj Nr. 31.